

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 80 (339)

Układ polsko-jugosłowiański otwiera drogę do jak najbliższej współpracy Przemówienie Premiera ob. Osóbki-Morawskiego

WARSZAWA. Z okazji podpisania układu o przyjaźni i pomocy między Polską i Jugosławią, Premier Rządu Jedności Narodowej Osóbka-Morawski wygłosił następujące przemówienie:

Podpisany przed chwilą układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską i Jugosławią jest niezwykle domowym aktem, otwierającym narodom naszym drogę do jak najbliższej współpracy wzajemnej w dziedzinie zarówno polityki międzynarodowej, jak i na terenie zbliżenia kultu ralnego i gospodarczego.

Potrzeba bliższej współpracy obu państw na płaszczyźnie polityki międzynarodowej wynika przede wszystkim z doświadczenia, przeżytego tak ciężko przez nasze narody podczas najeźdu Niemców i ich sojuszników w minioną wojnę, która spowodowała nieodwracalne straty i zniszczenia gospodarcze, wykrwawiła najdzielniejsze warstwy naszej ludności, zadała niepowetowane ciosy wielowiekowemu dorobkowi kulturalnemu naszych narodów. Możliwość powtórzenia się tego rodzaju ponownej napaści na nasze kraje, choćby nawet w mniej lub więcej odległej przyszłości, jest dostatecznym bodźcem dla jak najbliższego zacieśnienia już dziś współpracy obu państw w kierunku przeciwstawienia się tej groźbie, jeżeliby ona miała stać się snów realna kiedykolwiek.

Podstawą ideologiczną współpracy naszych państw jest Karta Zjednoczonych Narodów i gorące dążenie ożywiający naszych obywateli, do utrwalenia pokoju w świecie po klęsce przegranej wojny.

Wyniki zwycięstwa, osiągniętego w tak krótkim czasie i przy niesłychanie wielkim wysiłku wszystkich narodów demokratycznych, sprzymierzonych przeciwko dotychczasowym agresorom — mogą być jednak saprzezapaszczone częściowo lub nawet całkowicie przez nierozważną tolerancję w stosunku do pozostałych, lub też odważających się na nowo ognisk agresji, oraz czerpiących z nich natchnienie do swych działań organizacyjnych.

Naszym obowiązkiem, obowiązkiem narodów, które bardziej od innych ucierpiały na skutek wojny i okupacji hitlerowskiej, jest uczynić wszystko, co możliwe, aby agresja niemiecka nie powtórzyła się już nigdy, aby wszystkie rodzaje się ogniska zostały całkowicie wygaszone. Naszym obowiązkiem jest doprowadzić do tego, aby wszystkie młujące pokój narody wykorzystwały wszelkie możliwości i sposoby, zmierzające do utrwalenia pokojowej współpracy całej ludzkości.

Wierzę głęboko, że podpisany przed chwilą układ polsko-jugosłowiański stanie się poważnym wkładem w dzieło współpracy i bezpieczeństwa obu naszych narodów, a także przyczyni się poważnie do utrwalenia pokoju powszechnego.

Przemówienie Marszałka Tito

Na przemówienie to odpowiedział Marszałek Tito następująco:
Podpisanie umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Ludową Federacyjną Republiką Jugosławią a Rzeczpospolitą Pol-

ską, ma wielkie znaczenie dla obu krajów, dając wierny wyraz dążeniom obu tych krajów do pokojowej współpracy i rozwoju.

Umowa ta wyrosła z okresu ciężkich

wysiłków obu naszych narodów. Miliony zabitych i zamęczonych w obozach śmierci są najlepszym tego świadectwem. Zawarta umowa nie stoi w sprzeczności z duchem Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ma ona na celu nie dopuścić do agresji imperializmu niemieckiego i tych sił, które by się doń przyłączyły, wyrażając nasze dążenia do stabilizacji pokoju i bezpieczeństwa w świecie. Panowie! Jestem głęboko przekonany, że ten jałt historyczny umożliwi również naszym narodom współpracę gospodarczą i kulturalną i przyczyni się do utrwalenia demokracji w obu naszych krajach.

Niech żyje przyjaźń polsko-jugosłowiańska!

Niech żyje sprzymierzona Rzeczpospolita Polska!

Treść układu pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i F. L. Republiką Jugosławią

Poniżej podajemy tekst zawartego wczoraj wieczorem układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Rzeczpospolitą Polską i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławią.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej z jednej strony i Prezydium Narodnej Skupsztiny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławi z drugiej strony

wyciągając wnioski z doświadczeń ubiegłej wojny, która na skutek agresji Niemiec i ich sojuszników wyrządziła ogromne spustoszenia zarówno w Polsce, jak i w Jugosławi,

pragnąc zacieśnić węzły edwinczej przyjaźni pomiędzy bratnimi narodami jugosłowiańskimi obu państw, szczególnie wzmacnione i utrwalone w toku wspólnej walki o wolność, niepodległość i demokrację przeciwko Niemcom i ich sojusznikom w ubiegłej wojnie,

wychodząc z założenia, że umocnienie i pogłębienie przyjaźni między Polską i Jugosławią odpowiada najżywniejszym interesom obu krajów i będzie naskutecznie służyło sprawie rozwoju kulturalnego i gospodarczego Polski i Jugosławi,

dając do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa Polski i Jugosławi oraz powszechnego pokoju i bezpieczeństwa,

postanowili zawrzeć Układ o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy i w tym celu wyznaczili jako swych pełnomocników

Prezydent Krajowej Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej Premiera Rządu Jedności Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej Edwarda Osóbki-Morawskiego,

Prezydium Narodnej Skupsztiny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławi Premiera Rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławi Marszałka Jugosławi Józefa Broz-Tito,

którzy po wymianie swych pełnomocnictw, uznanych za dobre i sporządzone w należytej formie, zgodzili się następujące postanowienia:

Art. I. Każda z Wysokich Umawiających się Stron zobowiązuje się nie zawierać żadnego sojuszu ani nie brać udziału w żadnej akcji, skierowanej przeciwko drugiej Wysokiej Umawiającej się Stronie.

Art. II. W wypadku groźby dla pokoju i bezpieczeństwa jednego lub drugiego kraju Wysokie Umawiające się Strony zo-

bowiązują się konsultować się co do swego postępowania, podobnie jak w ważniejszych wypadkach dotyczących interesów odbudowy krajów.

Art. III. Jeżeli jedna z Wysokich Umawiających się Stron zostanie w wyniku agresji wciągnięta w działania wojenne przeciwko Niemcom, bądź przeciwko państwu, które było z Niemcami sprzymierzone w ubiegłej wojnie, albo przeciwko jakiegokolwiek innemu państwu, które sprzymierzyłoby się bezpośrednio lub w jakiegokolwiek formie z Niemcami, bądź z ich sojusznikiem w takiej agresji, druga Wysoka Umawiająca się Strona udzieli jej natychmiastowej wojskowej oraz innej pomocy i poparcia wszelkimi środkami, będącymi w jej rozporządzeniu.

Art. IV. Układ niniejszy nie czyni nie uchybia zobowiązaniom, zaciągniętym przez obie Wysokie Umawiające się Strony względem państw trzecich.

Wysokie Umawiające się Strony będą wykonywały niniejszy układ w myśl statutu Organizacji Narodów Zjednoczonych i będą popierały wszelką inicjatywę, zmierzającą do usunięcia ognisk agresji i utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w świecie.

Art. V. Układ niniejszy wchodzi w życie z dniem podpisania i będzie obowiązującym przez lat 20.

Jeżeli nie będzie on wypowiedziany przez jedną z Wysokich Umawiających się Stron przynajmniej na rok przed upływem umownego terminu, będzie uważany za odnowiony na dalszy okres lat 5 i tak w dalszym ciągu.

Układ podlega ratyfikacji. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych zostanie dokonana w Belgradzie w możliwie najkrótszym czasie.

Na dowód czego wyżej wymienieni pełnomocnicy podpisali Układ niniejszy i wyścisnęli na nim swe pieczęcie.

Sporządzone w Warszawie dnia 18 marca tysiąc dziewięćset czterdziestego szóstego roku w dwóch egzemplarzach, każdy w języku polskim i serbsko-chorwackim, które są oba autentyczne.

Z upoważnienia

Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej

(—) Premier Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Morawski

Z upoważnienia

Prezydium Narodnej Skupsztiny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławi

(—) Premier Rządu i Marszałek Jugosławi Józef Broz-Tito.

Wybór nowego Prezydium Rady Najwyższej i utworzenie nowego rządu ZSRR

MOSKWA. (PAP). Dziś o godzinie 7-ej wieczorem odbyło się wspólne posiedzenie obu Izb Parlamentu Radzieckiego. Delegat Kuzniecow odczytuje list prezydenta Kalinina, zawierający prośbę o zwolnienie go ze stanowiska przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, ze względu na jego ciężką chorobę oczu. Kuzniecow równocześnie wnosil o wybranie na stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dotychczasowego

przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Rosyjskiej oraz I Zastępcy Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Szewernika. Cała sala urzędu długotrwale owacje na cześć dotychczasowego, długoletniego przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Kalinina. Następnie zostaje Szewernik jednomyślnie wybrany przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Na wniosek delegata Kuzniecowa wybrano 14 zastępców przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Sekretarzem Prezydium Rady Najwyższej zostaje ponownie wybrany Gorłkin. Wniosek w sprawie wyboru Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zostaje przyjęty jednomyślnie. Przewodniczący zgłasza wniosek Generalissimo Stalina w sprawie utworzenia nowego rządu Związku Radzieckiego. Zgodnie z tym wnioskiem przewodniczącym Rady Ministrów zostaje Generalissimo Stalin, następcami zaś Molotow, który, równocześnie zostaje ministrem spraw zagranicznych, oraz Beria, Andrejew, Mikojan, który równocześnie zostaje ministrem Wewnętrznych Spraw.

wielkie Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych uzgodnił ogólne zasady traktatu, lecz szczegóły, dotyczące granic oraz spraw gospodarczych powodują zwłokę.

W sprawie traktatu pokojowego z Włochami toczy się obecnie dyskusja nad ed-szkodowaniami wojennymi oraz nad sprawą podziału floty włoskiej i b. posiadłości włoskich w Afryce. (PAP).

Winy-jedź do domu!

NOWY JORK. 20.3. Ostatnio 4-te z kolei przemówienie wygłosił Winston Churchill na uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku Churchill wyraźnie spuścił z tonu, a przemówienie jego nie spotkało się z przychylnym przyjęciem słuchaczy. Dość należy, że podczas przemówienia Churchill studenci znajdujący się z zewnątrz sali, skandowali: „Winy, jedź do domu!”

Powolne tempo prac przygotowujących konferencję pokojową

LONDYN. W kołach politycznych utrzymuje się, że zastępcy ministrów spraw granicznych, którzy mają przygotować traktaty pokojowe z Włochami i satelitami oni, napotykają w pracy swej na duże trudności. Wydaje się prawdopodobnym, że do 1 maja projekty traktatów nie będą gotowe. W chwili obecnej obradują oni nad projektem traktatu z Rumunią. Przedsta-

Przeciw Niemcom - Z procesu w Norymberdze

o sprawę pokoju

(Lc. Be.) Jugosławia i Polska mają w walce przeciwko niemieczyłom nie tylko doświadczenia z ostatniej wojny. Pangermanizm objawiał się w postaci pruskiego i austriackiego imperializmu. Polska była obiektem agresji pruskiego i austriackiego, Jugosławia — austriackiego imperializmu. Do pierwszej wojny światowej ruch wolnościowy obu słowiańskich narodów miał wspólnego niemieckiego wroga. Po odzyskaniu wolności wewnętrzne dzieje państw były podobne — w Jugosławii i w Polsce, doszły do władzy reakcyjne, półfaszystowskie koła, które wprowadziły „autorytatywne” rządy przeciw ludom i politykę przeciw największej potęgze słowiańskiej. W Belgradzie, gdzie usadowiła się białogwardyjska rosyjska emigracja, istniało jeszcze kilkanaście lat po katastrofie caratu, „poselstwo carskie”. Antysłowiański kurs rządzących tu i tam działał, zaniedbanie najprymitywniejszych postulatów obronności państwa, podobne wyniki gospodarki w imieniu zagranicznego monopolistycznego kapitału — z charakterystycznymi nożycami cen, olbrzymią rozbieżnością między cenami artykułów rolnych a artykułów przemysłowych, powodującą nędzę chłopską, — wszystko to spowodowało tu i tam ten sam wewnętrzny opór przeciw antyludowym praktykom silnej ręki.

Polska i Jugosławia były lekką zdobytą Hitlera, ale najeźszymi okupacjami. W obu krajach stanął lud do walki z najeźdźcą. W obu krajach istniała na przetrwanie wielu generacji sławna tradycja walki partyzanckiej z ciemiężcami: w Jugosławii walki wyzwolenicze przeciwko Turkom, tradycja nieustannej małej wojny w Czarnogórze, w Serbii, insurekcja w Bośni, w której brali udział i polscy ochotnicy; w Polsce walki niepodległościowe, leśnych partyzantów, zakonspirowanego wojska. Partyzantka jugosłowiańska i polska dały, obok walki rosyjskich narodów, narodzić wiarę w zwycięstwo nad faszyzmem. Jugosłowiańska partyzantka pod wodztwem marszałka Tito przekształciła się w zwycięską wojnę narodową, wtedy Polskie Wojska wraz z Czerwoną Armią szły na zachód, do Niemiec. Militarna potęga Związku Radzieckiego, siła jego gospodarki, ofiarność jego narodów dały Jugosławii i Polsce możliwość wywalczenia swej niepodległości. Zwycęstwo nad wrogiem obu słowiańskich narodów było jednocześnie zwycięstwem nad wewnętrzna reakcją. W Jugosławii i w Polsce lud utrzymał wywalczoną swoją krewną władzę i pociął odbudowę od fundamentów, od ustroju społeczno-gospodarczego, który tu i tam, w Jugosławii i w Polsce jest dzisiaj ustrojem ludowym.

Dla obu krajów i dla całej Słowiańszczyzny niebezpieczeństwo wojującego pangermanizmu nie minęło z kapitulacją Niemiec. Wraz z wszystkimi milującymi pokój narodami świata musimy stworzyć warunki pacyfikacji Niemiec na wielki. A jednym z tych warunków jest właśnie taka solidarność, jaką wyraża układ polsko-jugosłowiański o przyjaźni i pomocy, układ, — maciejający sprawę pokoju, — sprawę wszystkich narodów świata.

Sensacyjne zeznania przemysłowca szwedzkiego - Dahlerusa przed Międzynarodowym Trybunałem

NORYMBERGA. Na wtorkowym posiedzeniu Trybunału Międzynarodowego przybyły ze Sztokholmu przemysłowiec szwedzki Dahlerus opowiada o swoich wysiłkach doprowadzenia do porozumienia między Wielką Brytanią i Rzeszą Niemiecką przed samym wybuchem wojny. Znajac dokładnie psychologię Anglików, ostrzegł on Goeringa, iż Wielka Brytania jest znacznie silniejsza, niżby się wydawało i że atak niemiecki na Gdańsk doprowadzi do wojny nie tylko z Polską, ale i z Wielką Brytanią. Świadek zeznaje, że z ramienia Szwecji starał się doprowadzić do spotkania między przedstawicielami Wielkiej Brytanii i Rzeszy Niemieckiej. Otrzymał on za pośrednictwem Goeringa zgodę Hitlera, powrócił on w lipcu 1939 roku do Sztokholmu.

NIEDOSZAŁA KONFERENCJA

Podczas spotkania delegacji brytyjskiej wysłanej do Sztokholmu konferencji czterech państw: Wielkiej Brytanii, Włoch, Francji i Rzeszy Niemieckiej. Raport o tym spotkaniu został przedłożony brytyjskiemu ministerstwu spraw zagranicznych. Dahlerus został zawiadomiony przez Goeringa, że Hitler wyraził swoją zgodę na zwołanie konferencji. Dnia 23 lipca — oświadczył Dahlerus — został wezwany telefonicznie przez Goeringa aby przybył niezwłocznie do Berlina.

NAPRĘŻONA SYTUACJA

Po przyjeździe Goering oświadczył, że sytuacja jest niezwykle napięta, ponieważ nie udało się osiągnąć porozumienia między Polską a Niemcami. Rząd niemiecki pragnął dalej porozumienia z Wielką Brytanią i Goering prosił Dahlerusa, aby udał się niezwłocznie do Londynu i starał się zobaczyć z ówczesnym brytyjskim ministrem spraw zagranicznych lordem Halifaxem. Jednocześnie brytyjski ambasador w Berlinie Henderson został przyjęty przez Hitlera.

„Lord Halifax wręczył mi list adresowany do Goeringa — oświadczył Dahlerus. — Po przybyciu opowiedziałem Goeringowi raz jeszcze, że Wielka Brytania pragnie pokojowego załatwienia sprawy, lecz atak na Gdańsk będzie początkiem wojny. Goering po przeczytaniu listu odłożył podróż swoją i udał się ze mną do pałacu kanclerskiego do Hitlera.

„JESTEM NIEWINNY!”

Był to dzień 26 lipca 1939 r. Hitler jak zwykle wygłosił długie przemówienie, w którym chwalił się liczebnością i wyposażeniem

W KILKU WIERSZACH

* **LONDYN.** Generał sir Ryszard Macreery został mianowany następcą marszałka Montgomery jako naczelny dowódca brytyjskich sił zbrojnych w Niemczech.

* **BELGRAD.** W Belgradzie i innych ośrodkach przemysłowych Jugosławii odbyły się wielkie demonstracje robotnicze. Manifestanci domagali się przyłączenia Kraju Julijskiej do Jugosławii.

* **NOWY JORK.** Dyrektor generalny UNRRA, Herbert Lehman, oświadczył, że następne, piąte z kolei, posiedzenie Rady odbędzie się w lipcu w Paryżu.

* **OSŁO.** Członek parlamentu norweskiego, redaktor zagraniczny dziennika socjalistycznego „Arbeiderbladet”, Finn Moe, został mianowany doradcą politycznym sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, Trygve Lide.

* **WASZYNGTON.** Prezydent Truman

niemieckich sił zbrojnych i oświadczył, że w razie wojny będzie budował łodzie podwodne, łodzie podwodne i tylko łodzie podwodne. Nie zaniedba przy tym konstrukcji coraz to nowszych samolotów i na pewno wygra wojnę. Hitler dowiadywał się, dlaczego tak trudno dojść do porozumienia z rządem brytyjskim. Odpowiedział mu, że naród brytyjski nie ma zaufania do niego i jego rządu. Nastąpiło znowu długie przemówienie, zakończone okrzykiem: „Jestem niewinny!” Nazajutrz otrzymał od Hitlera oświadczenie, zawierające 6 punktów, które zawiozłem do Londynu.

OSTRE NIEPOROZUMIENIE

Dahlerus odbył konferencję z ówczesnym premierem Chamberlainem, lordem Halifaxem i stałym podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Cadowanem. Wielka Brytania gotowa była podjąć dyskusję w sprawie niektórych żądań Hitlera, domagała się jednak przede wszystkim demobilizacji armii niemieckiej. 21 lipca Goering telefonicznie zakomunikował Dahlerusowi, że Hitler skłonny jest zgodzić się na zapatrywania brytyjskie i że istnieje nadzieja uniknięcia wojny. Pod koniec tego samego dnia sytuacja uległa gwałtownemu pogorszeniu. Podczas spotkania między Hitlerem a ambasadorem brytyjskim Hendersonem doszło do ostrego nieporozumienia.

Na usilną prośbę Goeringa Dahlerus raz jeszcze udał się do Londynu, lecz w brytyjskich kołach rządowych panowało już wtedy przekonanie, że nie ma szansa powstrzymać Hitlera od rozpoczęcia wojny.

HITLER — NIENORMALNY

Nazajutrz po ataku na Polskę Hitler zawezwał Dahlerusa do siebie. Znajdował się on w stanie niesłychanego podniecenia i oświadczył, że będzie wojował rok, dwa lata, dziesięć lat, ale zniszczy Polskę. Go-

ring wierzył jeszcze, że uda się uniknąć wojny z Wielką Brytanią. Obawiał się jednak, że inożytywa wyjdzie od Wielkiej Brytanii. 24 września Dahlerus spotkał się w Oslo z radcą ambasady brytyjskiej w Berlinie Forbesem i miał nadzieję, że uda mu się pośredniczyć między obydwojma państwami, lecz Forbes oświadczył, iż należy uwolnić Europę od obawy przed agresją niemiecką. Dahlerus po nieudanej misji powrócił do Berlina i na konferencji z Hitlerem i Goeringiem pragnął się dowiedzieć, czy Hitler zgodziłby się na dante Polsce za doświadczenia za krzywdę, jeżeliby w ten sposób mógł osiągnąć pokój. Hitler odpowiedział, że Polska jest okupowana i Wielka Brytania nie powinna się nią interesować. Opisując swoje spotkanie z Hitlerem, Dahlerus twierdził, że miał wrażenie, że Hitler nie jest normalny.

WOJNA AGRESYWNA —

KWINTESENCJA NAJ. SOCJALIZMU

Prokurator brytyjski odczytuje wrywkę książki Dahlerusa, w której Dahlerus stwierdza, że kanclerz Rzeszy Niemieckiej Hitler był nienormalny, marszałek Goering znajdował się w stanie niesłychanego podniecenia, a minister spraw zagranicznych starał się wszelkimi siłami sabotować plany pokojowe. W książce swojej Dahlerus twierdzi również, iż kwintesencją narodowego socjalizmu była wojna agresywna i że przywódcy tego ruchu byli najsupełniej pozbawieni wszelkich skrupułów moralnych, kiedy chodziło o inne narody. Najbardziej apragniony zdobywczy był protegowany Hitlera Ribbentrop.

Zeznania Dahlerusa trwały przez 5 godzin. Na zakończenie oświadczył on: „Gdybym był wiedział wtedy to, co wiem dzisiaj, byłoby dla mnie jasne, że wszelkie moje usiłowania utrzymania pokoju w Europie musiały spełznąć na niczym”.

Odnalezienie obrazów z Zamku Warszawskiego

NORYMBERGA. Delegacja polska w Norymberdze gromadzi dokumenty, stwierdzające liczne fakty rabunku dzieł sztuki z polskich muzeów przez dygnitarzy hitlerowskich. Między innymi zostało stwierdzone, że w posiadaniu Goeringa znajdował się szereg obrazów, pochodzących z Polski. Jak wynika z pisma „konserwatora” za bytków w generalnej gubernii, Palesieux, cenny obraz Watteau „La Femme Polonaise” z Zamku Warszawskiego został

przez sekretarza stanu, Muehlmana ofiarowany Goeringowi. Obraz ten został ostatnio odnaleziony w Monachium i przejęty przez prof. Estreichera, który go wraz z innymi dziełami sztuki dostarczy do kraju. (PAP).

Aresztowanie jednego z twórców formacji SS

NORYMBERGA. Władze amerykańskie aresztowały jednego z twórców formacji SS, Josefa Geigera oraz dowódcę tych oddziałów we Frankfurcie, Offenbachu i Moguncji. Geiger należał do partii od 1922 roku i otrzymał medal Starej Gwardii. Po puczu listopadowym ponownie wstąpił do partii i zajął się organizacją oddziałów SS w południowych Niemczech. Należał do zaufanych ludzi Hitlera oraz Himmlera. Na pierwszym śledztwie Geiger zapierał się, jakoby był aktywnym hitlerowcem. (PAP)

Śmierć Blomberga

NORYMBERGA. (API). B. minister wojny oraz b. wódz naczelny armii niemieckiej marsz. Blomberg, zmarł w szpitalu amerykańskim w Norymberdze w wieku lat 68. Blomberg został wysunięty na najwyższe stanowisko w armii niemieckiej przez Hitlera. W r. 1936 został mianowany marszałkiem, w r. 1938 został przeniesiony w stan spoczynku. Zmarły marszałek znajdował się w Norymberdze, gdzie miał być przesłuchany jako świadek w procesie sbrodniarzy wojennych.

Kino APOLLO

Peowiaków Nr. 6 telefon 28-68

wyświetla potężny dramat życiowy

p. t.

„GRZESZNICY BEZ WINY”

Film ten powinien każdy obejrzeć. 1200

SZANUJ SWOJE OCZY
ZAKŁAD F. HOŁOWIŃSKI
OPTYCZNY

Lublin, Staszica 2. Telefon 17-12
Polecen: Szkl. pociągających firm PUNKAL, ROSENSTOCK, BUSCHA

ORAZ OPRAWY „I W O K A”
PROTEZY OCENE Za okazaniem recepty lekarskiej
specjalnie szkl. Za okazaniem ogłoszenia w gazecie 10 % zniżki

703

Wystąpienia międzynarodowej reakcji przeciwko granicom zachodnim zagrażają pokojowi świata

W Poznaniu obradował Zarząd Główny Polskiego Związku Zachodniego wspólnie z kierownikami Okręgów z całej Polski. Po wysłuchaniu sprawozdań z działalności społeczno - politycznej oraz organizacyjnej Polskiego Związku Zachodniego za okres ubiegły, konferencja uchwaliła rezolucję, która stwierdza, że ostatni napad Churchill'a na nasze granice zachodnie wskazuje na niebezpieczną aktywność kół reakcji międzynarodowej, skierowaną przeciwko naszym granicom zachodnim, grożącą równocześnie pokojowi świata. W tej sytuacji przed narodem polskim stoi konieczność wzmocnienia czujności oraz podjęcia wysiłków, zmierzających do zabezpieczenia naszych granic.

W dalszym ciągu rezolucja PZZ zwraca się do Polaków, przebywających za granicą, ażeby nie dawali posłuchu wrogiej Polsce propagandzie, lecz wracali do kraju, który potrzebuje rąk do pracy.

Konferencja przesyła serdeczne pozdrowienia organizacji Serbów - Łużyckich „Do mowina” i zwraca się do Rządu o poparcie wolnościowych dążeń narodu łużyckiego.

W części, omawiającej sytuację na Ziemiach Odzyskanych, rezolucja stwierdza szereg pozytywnych osiągnięć pierwszego okresu pracy naszego narodu na Ziemiach Odzyskanych i zapewnia Rząd o ścisłej

współpracy w szczególności z Ministerstwem Ziemi Odzyskanych, w wielkim dziele repolonizacji ziem nad Odrą i Nisą.

Konferencja, wzywa wszystkie komórki organizacyjne PZZ do wzięcia jak najbardziej aktywnego udziału w akcji świadczeń rzeczowych i wiosennej kampanii siewnej.

Przechodząc do omówienia zagadnienia wyborów, rezolucja po podkreśleniu bezpartyjnego charakteru PZZ, stwierdza, że: jednolita postawa wszystkich stronnictw demokratycznych wzmocni presję i siłę wystąpienia Rządu Jedności Narodowej na forum międzynarodowym.

Polski Związek Zachodni zwraca się do wszystkich stronnictw demokratycznych w Polsce w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego, w obliczu knozań reakcji międzynarodowej, skierowanych przeciwko naszej granicy na Odrze, Nisie i Bałtyku, wobec konieczności szybkiego zaludnienia i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych, wobec konieczności zespolenia nowego społeczeń-

stwa polskiego na Ziemiach Odzyskanych, złożonego z ludności miejscowej, repatriantów i przesiedleńców — o uznanie programu zachodniego za naczelny program polityczny narodu i Państwa, określający kierunek planu repolonizacyjnego na najbliższe lata.

Rezolucja wzywa do niedopuszczenia na Ziemiach Odzyskanych w żadnym razie i w żadnej formie do wyborczej walki politycznej i do zmanifestowania jedności Narodu Polskiego wokół wielkiego zagadnienia powrotu Polski na prastare ziemie polskie nad Odrą, Nisą i Bałtykiem.

Powołanie Naczelnego Komitetu do spraw Pożyczki Odbudowy
WARSZAWA. Dnia 28 b. m. odbędzie się w Ministerstwie Skarbu zebranie inauguracyjne Naczelnego Komitetu Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju, na którym zostaną powołane władze Komitetu oraz ustalone będą normy subskrypcyjne P.P.O.K. (PAP).

Nowości Wydawnicze
 Towarzystwa Naukowego Kat. Uniwersytetu Lubelskiego

1) Juliusz Kleinert - Tragedja	cena zł 10
2) Jan Parandowski - Literatura a współczesność	cena zł 22
3) Jan Czekanowski - Podstawy teoretyczne i topologii	cena zł 30
4) Leon Halkin - Mitycy: podstawy naukowego socjalizmu	cena zł 45

Do nabycia w księgarniach 1164
 Skład główny: Instytut Pracy Naukowej i Wydawniczej w Lublinie ul. Narutowicza 37 skrytka pocztowa 119 P. K. O. 11-395

Najlepszą pastą do obuwia jest
„STANGARD”
 Zmiękcza skórę, daje piękny połysk
 DO NABYCIA W KAŻDYM SKLEPIE
LUBELSKA FKA PASTY DO OBUWIA
 Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94 882

Robotnicza Łódź wita Marszałka Tito Nieustępliwa walka Jugosłowian z okupantem stała się dla narodu polskiego symbolem bohaterstwa

Robotnicza Łódź gościła w swych murach bohatera narodów Jugosławii, Marszałka Józefa Broz-Tito. Już od wczesnych godzin rannych wzdłuż trasy, którą miał przejeżdżać dostoyny gość, zebrali się tłumy publiczności. Ulice udekorowane zostały flagami narodowymi. O godz. 11-tej przed bramą triumfalną na rogatkach miasta nastąpiło przywitanie Marszałka Tito, który przybył w towarzystwie Marszałka Polski Roli-Żymierskiego, ambasadora R. P. w Belgradzie ob. Wendego, ambasadora jugosłowiańskiego w Polsce p. Ljuminowica, posła czeskiego Hejreta, wicemin. Obrony Narodowej i zast. nacz. wodza do spraw polityczno - wychowawczych gen. M. Spychałskiego, gen. Świełlika, Rotkiewicz, bawiących w Polsce ministrów, mężów stanu Jugosławii.

Z WIZYTĄ U ROBOTNIKÓW

Autą, wiozące dostoynnych gości udały się następnie do największych w Polsce za-

kładów włókienniczych, dawn. Scheibler i Grommann, gdzie Marszałek Tito zwiedził przedziałnię, tkalnię, wykończalnię, fabryczną bieliznię. Podczas zwiedzania zakładów Marszałek Tito spotkał się z grupą przyjeźdźców zatrudnionych robotników, przeprowadzając z nimi serdeczne rozmowy, dotyczące ich pracy. Następnie goście udali się do wielkiej odlewni i montowni dawniej firmy J. John.

Imieniem Rady Zakładowej ob. Ratajczyk wręczył dostoynnemu gościowi upominek w postaci kowadła i młota, artystycznie wykonanych przez robotników firmy.

W rozmowach przeprowadzonych z robotnikami, Marszałek Tito podkreślił wielką wagę ich pracy w dziele odbudowy kraju i wyraził uznanie dla organizacji pracy, wysokiej jakości wyprodukowanych maszyn i urządzeń.

W SZKOLE OFICERSKIEJ

Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej zakładów, dostoynni goście udali się do koshar Centralnej Szkoły Oficerów Polityczno - Wychowawczych.

Marszałek Tito przyjął defiladę obu szkół. Po zapoznaniu się z urzędzeniem koshar, dostoynny gość udał się do świetlicy szkoły, gdzie krótkim przemówieniem powitał go Marszałek Polski Rola - Żymierski, mówiąc m. in.: „Witam Was dziś w imieniu Wojska Polskiego, jako bohatera narodowego bratnich narodów Jugosławii. Wasze zmagania, wasza nieustępliwa walka z niemieckim najeźdźcą stała się dla walczącego z okupantem hitlerowskim narodu polskiego symbolem bohaterstwa. Nadchodzące z Jugosławii wiadomości o walkach narodów Jugosławii były dla nas pobudką, były dla nas podjętą do dalszej nieustępliwej walki.

Niech żyje Marszałek Tito!”

Okrzyk Marszałka Żymierskiego zebrał powtórzyli kilkakrotnie. Na powitanie odpowiedział Marszałek Tito, podkreślając

w serdecznych słowach więzi, łączące bratnie narody słowiańskie oraz olbrzymie znaczenie zbratania wszystkich narodów słowiańskich.

Okrzykiem na cześć przyjaźni wszystkich narodów słowiańskich, kończy Marszałek Tito swe przemówienie.

Następnie przemówienie wygłosił gen. Spychałski, który podkreślił olbrzymi wkład w dzieło wyzwolenia wszystkich narodów słowiańskich, Armii Czerwonej.

Następnie przemawiali: wojewoda łódzki ob. Dąb - Kociół i prezydent m. Łodzi ob. Miłaj. W imieniu 5-ciu podchorążych szkoły oficerów polityczno - wychowawczych, uczestników walk partyzanckich o wolność Jugosławii, przemówił w języku serbskim podchorąży Ciota.

W tym momencie Marszałek Tito podchodzi do 5-ciu partyzantów, dekorując ich w imieniu narodów Jugosławii krzyżami „Za odwagę”. Salę ogarnął entuzjazm, orkiestra gra hymny polski i jugosłowiański.

Po występach artystycznych Marszałek Tito i towarzyszący mu dostoynnicy w godzinach wieczornych udali się w dalszą drogę na Śląsk Górny i Dolny.

— 000 —

Plenarne posiedzenie

K. C. Związków Zawodowych

WARSZAWA. Dnia 28 marca br. o godz. 10 odbędzie się plenarne posiedzenie Komisji Centralnej Związków Zawodowych, z udziałem przewodniczących i generalnych sekretarzy Zarządów Głównych oraz przewodniczących Okręgowych Komisji Związków Zawodowych.

Na posiedzeniu tym poruszane będą wszelkie najpoważniejsze problemy, dotyczące świata pracy, zagadnienie płac i cen, stanowisko Związków Zawodowych wobec wyborów, sprawozdanie delegacji KOZZ z podróży do ZSRR oraz sprawy organizacyjne.

3-mies. Kurs PRZYSPOSOBIEŃ BUCHALTERYJNEGO Związku księgowych w Lublinie UL. NARUTOWICZA 27
 Program nauki: księgowość amerykańska i przebitkowa, obliczenia buchalteryjno-biurowe, wybrane zagadnienia prawne, lista płac i podatki
 zapisy przyjmuje się do 25 marca r. b 1229 w godz. 17-20

Przedstawiciele Polonii i min. Rzymowskiego
WARSZAWA. W dniu dzisiejszym minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w obecności naczelnika Wydziału Zachodniego dra Chromieckiego, delegatów Rady Polonii Amerykańskiej na Europie Zachodniej (Niemcy, Francja, Szwajcaria) pp. Piskorskiego Floriana i Buczkowskiego Eugeniusza, którzy przybyli do Warszawy do Misji Rady Polonii, działającej w Polsce.

Mydło „JAWA“ i „PLON“
 Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie
 Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5
 Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 883

LEN i KONOPIE
 wymienia na materiały włókiennicze
 Zrzeszenie Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej
SPÓŁDZIELNIA PRACY „WŁOKNO KRAJOWE“
 w Lublinie, ul. Chmielna 4 (hoczna 3-go Maja). 903

Polepszenie sytuacji powodziowej na Pomorzu

GRUDZIĄDZ. W sytuacji powodziowej z Pomorza nastąpiło polepszenie. Niezrwana akcja ratunkowa i wysiłki pułku saperów, rozbijających przy współpracy lotnictwa zatory lodowe pomiędzy Chełmem a Grudziądem, dały pozytywne wyniki. Woda znalazła szersze ujście, odbierając jednocześnie pomniejsze tafle lodu. Jeden z poważniejszych zatorów na 13 kilometrów został całkowicie zlikwidowany. Również zator poniżej mostu w Łezowie został zlikwidowany. Szosa Chełmno — Przechowo jest zabezpieczona. Niebezpieczeństwo, zagrażające trasom w

Toruniu i Chełmie, zażegnano. W Chełmie od poprzedniej kulminacji woda opadła o przeszło 1 metr. Według informacji Instytutu Hydrograficznego nowej kulminacji można się spodziewać w dniach od 22 do 24 marca. Władze przedsięwzięły energiczne kroki, aby powodziomom przyjąć z natychmiastową pomocą. Prokuratura Sądu Okręgowego wszczęła śledztwo w sprawie stwierdzenia przyczyn katastrofy powodziowej i wykrycia winnych, których zaniedbania spowodowały wielomilionowe straty.

DLA MIŁOSNIKÓW TEATRU
ankieta „Gazety Lubelskiej“
 za odpowiedź na trzy pytania
O TEATRZE MIEJSKIM I JEGO AKTORACH
 mile niespodzianki dla naszych czytelników
 Szczegóły w „Gazecie Lubelskiej“ od 21. III. do 31. III. włącznie

SZKOŁA I WYCHOWANIE

Nr 26

Wartość szkół ludowych

Wzmagające się tempo życia zmusza do coraz dokładniejszego dzielenia pracy, do budzenia nowych uzdolnień, nowych specjalności, przed tym zupełnie nieznanymi. Samo życie domaga się od ludzi wykształcenia zawodowego, zdobycia doświadczenia praktycznego i dokładnego określenia specjalności. Wybór zawodu należy do jednej z ważniejszych spraw życia. Człowiek, który potrafił wybrać sobie właściwą drogę, i znaleźć właściwy zawód ma wielki powodzenia: odnalazł bowiem dziedzinę, w której nie będzie szedł energią i zapałem do zdobycia stanowiska wybitnego fachowca.

Szkolnictwo jednak zawodowe nie zapewnia bynajmniej absolwentom drogi do kształcenia się ogólnego, do wyższych uczelni, posiada natomiast tę przewagę nad szkolnictwem ogólnokształcącym, że każdy stopień szkoły daje wykończoną sylwetkę zawodową, daje zawód, czyli podstawę istnienia i możliwości zarobkowania. Wszystkie dziedziny życia gospodarczego czekają na należyte przygotowanie nowej sily.

Jeśli zważymy, że ekonomiczna potęga państwa opiera się na potężnych i zorganizowanych podstawach własnego handlu, przed młodzieżą naszą otwiera się wielkie pole do pracy. Przyszłe oblicze gospodarcze naszego kraju zależy nie tylko od wysiłków pokolenia, które walczyło o niepodległość, ale w sporej mierze i od należytego przygotowania dorastającego pokolenia do wskazanego wielkiego zadania. Chodzi o wzbudzenie takiego nastawienia, które by przygotowało młodzież do rodzinnego życia gospodarczego, zapewniło jej lepsze warunki bytowania, dało zadowolenie z własnej pracy, możliwość rozwinięcia posiadanych uzdolnień, uczyniło ją nie tylko zespołem obywateli pożytecznych, ale i pożądanym, zespołem poszukiwanym ze względu na istotną wartość, jaką reprezentuje dla swego otoczenia.

Usprawnienie handlu, wytworzenie pewnego elitaryzmu jednostek kupieckich — to troska wszystkich krajów. Tym bardziej u nas, gdzie brak w szerszych warstwach społeczeństwa wiadomości o naszej tradycji handlowej, gdzie trudno nie raz nawiązywać do niej — rola szkolnictwa handlowego jest bardzo wybitna. Szkolnictwo to ma wykształcić i wychować polski stan kupiecki — to stan wyż-

szy, rzec by można, elitę kupiectwa należycie do swego zawodu przygotowaną i rozumiejącą zarówno wartość swego zawodu, jak i jego państwowe walory. Do racjonalnej organizacji sprawnego kupiectwa, zwłaszcza w dzisiejszych trudnych warunkach daleko idącego różniczkowania gałęzi handlu i walki o konsumenta, nie wystarcza sam spryt i wrodzone zdolności, konieczną jest jeszcze odpowiednia szkoła.

Absolwent liceum np. handlowego wchodzi w życie z przeświadczeniem, że twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego, a praca ucziwa na każdym

stanowisku podstawą rozwoju i potęgi państwa. Absolwent liceum handlowego docenia wartość pracy gospodarczej, wie, że nie wszystko w Polsce budować trzeba od nowa, że Polacy mają i pod względem ekonomiczno-handlowym świetną nieraz tradycję, on zna potrzeby bieżące państwa i umie im służyć. Tak przygotowany do pracy w swoim zawodzie absolwent szkoły handlowej dążyć będzie do zaszczeplenia całego narodu, wszystkim jego stanom odrobiny bodaj zmysłu kupieckiego, zrozumienia prawdziwych, pięknych i niezniszczalnych zasad kupiectwa. (g.)

Szkoły handlowe im. Vetterów

(Wywiad z dyrektorem E. Janickim)

Wobec niezmiernie trudnych zadań, jakie piętnią się przed nami w czasach powojennych, szczególnie w dziedzinie gospodarczej odbudowy kraju, zachodzi potrzeba otoczenia opieką szkół zawodowych. W celu zaznajomienia się z pracą tych szkół udajemy się do pięknego, dwupiętrowego gmachu przy ul. Bernardyńskiej 14, na którego frontonie widnieje napis: „Męskie gimnazjum A. i J. Vetterów Zgromadzenia Kupców“. Wchodzimy do obszernego hallu, witani arią operową, rozbrzmiewa z umieszczonych na korytarzu głosów. A więc szkoła jest zradiofonizowana. Zewsząd rzuca się w oczy czystość i ład. Niebawem witamy dyrektora, p. Edwarda Janickiego i prosimy o kilka słów o szkole.

— Jaki jest cel szkół handlowych? — pyta pierwsze pytanie.

— W naszym gmachu mieszczą się dwie szkoły handlowe — informuje dyrektor — 4-letnie gimnazjum kupieckie i 2-letnie liceum handlowe. Mają one starą tradycję, jako dalszy ciąg 8-klasowej szkoły handlowej, istniejącej od roku 1904. Celem gimnazjum kupieckiego jest przygotowanie młodzieży do pracy w handlu towarowym oraz w działach handlowych różnych jednostek gospodarczych. Liceum natomiast handlowe winno do-

starzyć elementu fachowego do nowo organizującego się naszego życia gospodarczego. O ile absolwenci gimnazjum kupieckiego są przeznaczeni do pracy w handlu detalicznym, (mogą również przechodzić do liceum handlowego lub liceów innych typów) o tyle absolwent liceum handlowego będzie pracował głównie jako kierownik działu sprzedaży w handlu hurtowym i biurach fabrycznych w dziale zakupu, sprzedaży, kalkulacji, reklamy, ekspedycji i t. p. Terenem jego działalności może być również administracja w przemyśle, górnictwie, bankowości, zakładach ubezpieczeń, wydawnictwach itp. Zaznaczam, że absolwentem liceum handlowego przysługuje prawo wstępu na wyższe studia handlowe i uniwersyteckie.

— A w jaki sposób realizuje się określone programem cele?

— O, realizacja programu następuje dzisiaj ogromnie trudno. Po uwolnieniu Lublina nie zastaliśmy w gmachu nic, literalnie nic z naszych wzorowych urządzeń i pomocy naukowych. Musieliśmy zacząć od nowa. Zakupiliśmy stoliki i ławki do 20-tu klas; zmontowaliśmy nasz podstawowy warsztat pracy: pracownię kupiecką, którą reprezentują dwa sklepy — księgarski i spożywczy. Sala maszyn do pisania i liczenia należy do najlepiej

Szkoły elektryczne

Gimnazjum elektryczne kształci dla prze myślu elektrycznego oraz innych dziedzin życia gospodarczego pracowników, którzy by byli usprawnieni w wykonywaniu robót elektro-monterskich oraz posiadali odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnych. — Gimnazjum jest szkołą 4-letnią, uwzględniającą w programie 3-ich pierwszych klas, praktyczną i teoretyczną, zagadnienia związane z elektrotechniką ogólną, w programie klasy 4-ej wyodrębnia się kierunki techniki prądów silnych oraz tele- i radiotechniki.

Ośrodkiem nauczania jest warsztat elektrotechniczny i instalacje elektryczne, podstawę programową tworzą: praktyczna nauka elektromonterstwa, podstawy elektrotechniki, instalacje elektryczne, materiałoznawstwo elektrotechniczne, pomiary elektryczne, maszynoznawstwo elektryczne i o-

urządzonych w Polsce. Posiadamy też wzorowo urządzone pracownię reklamy, organizujemy zaś niezbędną do nauki pogładowej pracownię towaroznawstwa i porząd kujemy bibliotekę liczącą ponad 4 tys. tomów.

— Przepraszam, a jak wygląda praca społeczna w szkole?

— Odbywa się ona w rozmaitych organizacjach szkolnych. Świetlica, w której młodzież może czytać kilkanaście czasopism i spędzać czas na kształcącej rozrywce, pozostaje pod opieką samorządu uczniowskiego. Młodzież posiada swój organ prasowy, koło teatralne, które w najbliższym czasie wystawi Ibsenowskiego „Wroga ludu“. Ostatnio np. młodzież skupia się przy głośnikach radiowych. Poza tym młodzież ma sposobność wyrabiać się zawodowo, społecznie i fizycznie w różnych sekcjach samorządu.

— Panie Dyrektorze, a jakże funkcjonuje radio szkolne?

— W tej chwili właśnie komisja programowa młodzieży zbiera materiał naukowy, literacki i informacyjny w celu przygotowania kwartalnego planu audycji, które dotychczas odbywają się raz w tygodniu w ramach jednej godziny lekcyjnej.

— Dziękujemy bardzo Panu Dyrektorowi, a czy wolno obejrzeć urządzenie budynku?

— Bardzo proszę — ożywia się uprzejmy gospodarz.

Świetlica, sklepy, ogromne korytarze, bardzo widne i czyste klasy, ozdobione obrazami malarzy polskich i fotografiami, zasobna biblioteka, pracownia, sala gimnastyczna, scena — przesuwają się przed naszymi oczyma. Dziwi nas podwójna numeracja klas. Dyrektor wyjaśnia:

— Przy dzisiejszym braku lokali musimy budynek wyzyskać do maximum. Oprócz gimnazjum kupieckiego i liceum handlowego mieści się u nas gimnazjum ogólnokształcące im. Vetterów pod dyrekcją p. Antoniego Kolbasa. Wszystkie nasze szkoły liczą w sumie około 1.000 uczennic i uczniów, jeśli zaś dodamy do tego przeszło 1.000 młodzieży, mieszczących się tutaj szkół popołudniowych, — trzeba przyznać, że budynek pracuje nadzwyczaj wydajnie.

Przytoczeni licząc 2.000 młodzieży, pytamy:

— A jakże Pan Dyrektor utrzymuje tak uszczuploną czystość w klasach?

— Urządzamy konkursy czystości, ażeby młodzież sama dbała o higienę szkolną.

Kończymy spacer po budynku i rzucamy ostatnie pytanie: projekty na przyszłość?

— Projekty? Oczywiście są. Po zorganizowaniu orkiestry dętej, musimy się zdobyć na symfoniczną; chcemy wydawać drukiem nasze czasopismo uczniowskie; pod koniec roku chcemy działalność naszą zakończyć halązkowym sprawozdaniem. (g.)

Szkoły mechaniczne

Gimnazjum mechaniczne jest szkołą ogólną - mechaniczną, której zadaniem jest kształcenie dla przemysłu metalowego i innych dziedzin życia gospodarczego pracowników, którzy by byli usprawnieni do wykonywania robót kowalskich, ślusarskich, lub tokarskich, a posiadali przy tym odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnych.

Program klas niższych gimnazjum me-

chanicznego uwzględnia w odpowiednim stopniu zarówno kowalstwo, ślusarstwo, jak i obróbkę mechaniczną, głównie zaś tokarstwo; program klas wyższych wyodrębnia kierunek ślusarski w klasie 4-ej. Ośrodkiem nauczania jest zawsze szkolny warsztat mechaniczny, a podstawę programową tworzą: praktyczna nauka ślusarstwa, kowalstwa, technologia metali, maszynoznawstwo i rysunek zawodowy, z uwzględnieniem zasady organizacji zakładu mechanicznego oraz wiadomości pomocniczych związanych ściśle i bezpośrednio z zawodem.

Gimnazjum mechaniczne jest 4-letnie; przyjmuje się do niego kandydatów, którzy przedstawiają świadectwo ukończenia klasy 6-ej szkoły powszechnej, a w roku przyjęcia ukończyli co najmniej lat 14 i nie przekroczyli lat 18. Kandydaci składają egzamin wstępny z zakresu 6 klas szkoły powszechnej. Po ukończeniu gimnazjum uczniowie zdają egzamin czeladniczy przed Komisją Egzaminacyjną.

Liceum mechaniczne jest również szkołą ogólną-mechaniczną, której jednak zadaniem jest kształcenie takich pracowników, jacy, obok praktycznego przygotowania zawodowego, posiadaliby szerszy i głębszy zasób wiadomości teoretyczno-zawodowych i ogólnych oraz byli przygotowani do czynności konstruktorów w metalowym przemyśle mechanicznym lub do czynności energetycznych w różnych działach życia gospodarczego. — Liceum mechaniczne jest szkołą 3-letnią, opartą na programie gimnazjum ogólnokształcącego. Przyjmuje się do niego kandydatów posiadających świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego lub inne równoważne, którzy ponadto ukończą praktykę warsztatową i mają co najmniej lat 17, a nie przekroczyli lat 21. Kandydaci składają egzamin wstępny, (s.)

**Tania sprzedaż
makulatury gazetowej
3-go Maja 4. 1024**

Licea spółdzielczo-handlowe

Najnowszym typem naszego szkolnictwa zawodowego jest liceum spółdzielczo-handlowe, typ szkoły zawodowej nieistniejącej przed wojną. W czasach przedwojennych istniało tylko spółdzielcze gimnazjum kupieckie Związku „Spółem“ w Warszawie. W gimnazjum tym, poza przedmiotami obowiązkowymi w każdym gimnazjum kupieckim, uczyła się młodzież jeszcze przedmiotów ściśle spółdzielczych, jak: spółdzielczość i gospodarka spółdzielni. Podobnie ma się rzecz i w dzisiejszym liceum spółdzielczo-handlowym, w którym, poza przedmiotami przewidzianymi w programie liceum handlowego, figuruje spółdzielczość i gospodarka spółdzielni z tym, że ten ostatni przedmiot wyklada się łącznie z organizacją i techniką handlu. Program liceum spółdzielczo-handlowego jest tymczasowy, posiada charakter próbnego - doświadczenia i dopiero praktyka pokaże, czy utrzyma się on w obecnej postaci, czy też ulegnie w przyszłości zmianom. Na lekcjach spółdzielczości uczniowie zapoznają się z zarysem rozwoju społecznego, historią i ideologią spółdzielczości oraz teorią spółdzielczości. Gospodarkę spółdzielni wraz z organizacją i techniką handlu powinna za-

znajomić młodzież z właściwą organizacją handlu, z jego formami i na tle tej wiedzy ogólnej rozwijać winna wiadomości gospodarki spółdzielni, a więc zapoznać z organizacją i poszczególnymi typami spółdzielni oraz spółdzielczą korespondencją. Poważną rolę pomocniczą przy nauce tych przedmiotów odgrywa spółdzielnia uczniowska, która spełnia obok tego ważne zadanie wychowawcze. Gdy dodamy do tego przedmioty zawodowe, jak: księgowość, arytmetykę handlową, stenografię, technikę reklamy, towaroznawstwo, geografii gospodarczą, prawoznawstwo, dwa języki obce wraz z korespondencją handlową, matematykę finansową i ubezpieczeniową, pisanie na maszynie przy jednoczesnym nastawieniu spółdzielczym, dadzą one młodzieży wykształcenie zawodowe spółdzielczo-handlowe, podczas gdy przedmioty ogólnokształcące zapewnią jej wykształcenie ogólne. W ten sposób absolwenci liceum spółdzielczo-handlowego będą przygotowani do pracy zawodowej w spółdzielczości na stanowiskach kierowniczych spółdzielni miejskich i pracowników większych spółdzielni terenowych, względnie do wyższych studiów na poziomie akademickim. (L.)

Dni bezmięsne i bezciastkowe

Rozporządzenie dotyczące ograniczenia handlu mięsem i wyrobami cukierniczymi

wchodzi od dziś w życie na terenie woj. lubelskiego

W związku z rozporządzeniami Prezesa Rady Ministrów, dotyczącymi ograniczenia handlu mięsem i wyrobami cukierniczymi, które wchodzi w życie na terenie całej Polski, wojewoda lubelski ogłasza treść tych rozporządzeń, obowiązujących w województwie lubelskim od dnia dzisiejszego.

W Dzienniku Świadczeń Rzeczowych nr 3 zostało ogłoszone rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 lutego 1946 w sprawie ograniczenia spożycia potraw mięsnych w przedsiębiorstwach przemysłu gastronomicznego, oraz ograniczenia obrotu handlowego mięsem i jego przetworami, pochodzącymi z uboju zwierząt rzeźnych. W związku z powołanym rozporządzeniem zabrania się:

WTORKI, SRODY, CZWARTKI — DNI BEZMIĘSNE

1. podawania i sprzedawania potraw mięsnych pod każdą postacią z wyjątkiem potraw z drobiu, ryb, królików i dziczyzny w przedsiębiorstwach przemysłu gastronomicznego i gospodniego we: wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia (dni bezmięsne).

2. W pozostałych dniach tygodnia, tj. w piątki, soboty, niedziele i poniedziałki dozwolone jest podawanie i sprzedawanie porcji mięsnych w postaci dań gotowanych, smażonych i pieczonych o wadze maksymalnej 200 gram, z tym, iż dla jednej osoby może być wydawane lub sprzedawane jedno danie mięsne. Ilość rodzajów potraw z mięsa lub jego przetworów zostaje ograniczona do 4 dań, określonych w jadłospisie.

3. wedliny i wszelkie inne przetwory mięsne, podawane w stanie naturalnym lub w postaci gorących potraw, nie powinny w porcjach przekraczać 200 gramów.

4. Zabrania się w okresie przejściowym we wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia dokonywania wszelkich obrotów mięsem i jego przetworami, pochodzącymi z uboju zwierząt rzeźnych z wyjątkiem obrotu drobiem, rybami, królikami i dziczyzną, a to: w jatkach, w sklepach żywnościowych, przedsiębiorstwach przemysłu gastronomicznego i gospodniego, straganach ulicznych itp. W dni bezmięsne zakazane jest podawanie, sprzedawanie oraz obrót konserwami mięsnymi.

WTORKI, SRODY, CZWARTKI I PIĄTKI DNI „BEZCIASTKOWE“

W Dzienniku Świadczeń Rzeczowych nr 4, poz. 14, zostało ogłoszone rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 marca 1946 r. w sprawie ograniczenia spożycia

wyrobów cukierniczych w przedsiębiorstwach przemysłu gastronomicznego i gospodniego oraz ograniczenia obrotu handlowego tymi wyrobami. Na podstawie tego rozporządzenia zabrania się poławania i sprzedawania wyrobów cukierniczych (wszelkiego rodzaju ciastka, torty, pączki, faworki, pierniki i ciasta) w przedsiębiorstwach przemysłu gastronomicznego i gospodniego we wtorki, środy, czwartki i piątki każdego tygodnia. Z powyższych ograniczeń wyłącza się podawanie i sprzedawanie bułek wypieczonych z ciasta sporządzonego z mąki pszennej najmniej 70 procentowej bez domieszki cukru, tłuszczów i miękła.

SANKCJE KARNE

Winni naruszenia przepisów niniejszych rozporządzeń (sprzedawca, nabywca, konsument) będą karani w myśl art. 11 Dekretu PKWN-u z dnia 25 października 1944 roku o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej, zmienionego Dekretem PKWN-u z dnia 20.11.1944 r. (D. U. R. P. nr 9, poz. 49 i D. U. R. P. nr 12, poz. 63) — rzeczą do 6 miesięcy i grzywną do 500.000 zł. lub jedną z tych kar przez władze administracji ogólnej pierwszej instancji. Ponadto orzeka się przypadek przedmiotu, wprowadzony do obrotu lub przeznaczony do spożycia wbrew przepisom niniejszego rozporządze-

nia i przeznacza się je na reglamentowane wyżywienie ludności. Orzeczenie karne władzy administracyjnej będzie ogłoszone na koszt skazanego w pismach i wywieszane na drzwiach wejściowych i w oknie wystawowym przedsiębiorstwa. Trzykrotne ukaranie stanowi podstawę do odebrania koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa na podstawie art. 126 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym w brzmieniu ustawy z dnia 8 sierpnia 1938 r. (D. U. R. P. nr 53, poz. 468 i D. U. R. P. nr 60, poz. 463).

Rozporządzenia niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. (JD)

Dla zabezpieczenia prawidłowego wykonania umów przedsiębiorstwa prywatne muszą składać kaucje

Uchwałą prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dn. 1.II. b. r., przedsiębiorstwa prywatne zamierzające kupować w przedsiębiorstwach lub instytucjach państwowych surowce, półfabrykaty, lub wyroby gotowe, winny jednocześnie z zamówieniem wnieść do Banku Gospodarstwa Krajowego, tytułem kaucji, sumę, co najmniej równą 50 proc. wartości zamówienia.

Kaucja ma być złożona w obligacjach pożyczek, lub innych państwowych papie-

Ograniczenia jadłospisów w restauracjach

W uzupełnieniu przepisów w sprawie ograniczenia spożycia mięsa, Ministerstwo Aprowizacji i Handlu poleciło Centrali Zrzeszeń Przemysłu Gastronomicznego, aby jadłospisy we wszystkich przedsiębiorstwach gastronomicznych, zarówno w dni mięsne, jak i bezmięsne, były znacznie ograniczone, zarówno co do ilości, jak i jakości umieszczanych w nich dań. Zasadniczo, według wytycznych Ministerstwa, w każdej z zasadniczych grup spożycia, jak: zupy, zakąski, dania mięsne, rybne, desery — uwzględniane ma być nie więcej, jak cztery dania.

Dotychczasowa nadmierna ilość dań w przedsiębiorstwach gastronomicznych, jak również zbyt luksusowy ich charakter, nie odpowiadały ciężkim warunkom aprowizacyjnym przeżywanego okresu powojennego i nie stały w żadnym stosunku do możliwości życia gospodarczego, ani do potrzeb faktycznych ludności.

000

rach wartościowych, emitowanych po 1 stycznia 1945 r. Kaucja pozostaje w depozycie w Banku przez cały czas, w ciągu którego składający ją pozostaje w stosunkach handlowych z danym przedsiębiorstwem lub instytucją państwową.

Powyższe zarządzenie ma na celu zabezpieczenie państwowego przemysłu, w trudnym okresie jego odbudowy, przed ewentualnymi niesolidnościami, które mogły spowodować dotkliwe straty materialne. (PAP)

Wiadomości z kraju

DEKRET O PRAWIE RZECZOWYM W OPRACOWANIU

WARSZAWA. W dniu 19 bm. odbyło się w Ministerstwie Sprawiedliwości posiedzenie Komisji Opiniodawczej w sprawie omówienia zasad projektu dekretu o prawie rzeczowym.

DAR DLA ROBOTNIKÓW DLA UNIW. ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ. Zatrudnieni w firmie „Pierwsza” w Rudzie Pabianickiej robotnicy, dowiedziawszy się o brakach, odczuwanych przez uniwersytet łódzki w zakresie aparatury la-

boratoryjnej, dożyli kwotę 706 zł. na zakup przyrządów naukowych dla uniwersytetu. Rektor prof. dr T. Kotarbiński wystosował do robotników pismo, dziękując im za dar.

POMOC WOJSKA W AKCJI SIEWNEJ

WROCŁAW. Stacjonujące na Dolnym Śląsku oddziały wojskowe zobowiązały się do obsiania w 5-ciu powiatach woj. dolnośląskiego 17.295 ha. W związku z tym wyłano pełnomocnikom powiatowym akcji siewnej polecenie przetrzucania do powiatów, objętych pracą wojska, odpowiedniej

ilości materiałów pędnych i zboża siewnego.

ZRADIOFONIZOWANIE OSIEDLA ROBOTNICZEGO

POZNAŃ. W Naramowicach pod Poznaniem dobiegają końca prace nad radiofonizowaniem całego osiedla robotniczego. Osiedle liczy 150 domków, z których 130 posiada już głośniki, a w terminie dwutygodniowym otrzyma głośniki reszta domków. W ten sposób osiedle naramowickie będzie drugą z kolei miejscowością w Polsce radiofonizowaną w stu procentach.

SAMOLOTY AMERYKAŃSKIE DLA PLL LOT

WARSZAWA. W dniu 18 bm. na lotnisku Okęcie wylądowało 7 samolotów amerykańskich. Samoloty te dostarczone zostały jako pierwsza partia zakupionych przez PLL LOT samolotów z demobilu amerykańskiego.

ROZPOCZĘCIE WIOSENNEJ AKCJI SIEWNEJ NA ŚLĄSKU

KATOWICE. W szereg powiatów województwa śląsko-dąbrowskiego rozpoczęte zostały wiosenne prace w polu. Plan obsiewów obejmuje obszar 391 tys. ha, z czego 112 tys. ha zostało siorane jesienią.

Mobilizacja koni z terenu województwa śląsko-dąbrowskiego objmie około 40 tys. koni. W ramach pomocy w materiale siewnym województwo otrzyma 20.205 ton nasion ze Związku Radzieckiego oraz z województw centralnych.

ZEBRANIE ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

WARSZAWA. W ostatnim czasie odbyło się w Łodzi plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związków Zawodowych pracowników Spółdzielczych.

W ramach obrad omówiono sprawę przeniesienia siedziby Związku do Warszawy oraz zagadnienia organizacyjne i gospodarcze.

DZIAŁALNOŚĆ GDANSKIEGO KOŁA T-WA PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA

GDANSK. Gdańskie Koło Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza skierowało do pracy 350 zdemobilizowanych oraz zorganizowało akcję wojskowego osadnictwa rybackiego na Wybrzeżu. Celem rozszerzenia akcji niesienia pomocy zdemobilizowanym, rybacy — byli żołnierze — zakładają pod patronatem Gdańskiego Koła Przyjaciół Żołnierza, Rybacką Spółdzielnię Pracy b. Żołnierzy Wojsk Polskich.

WALKA Z SZABROWNICTWEM NA DOLNYM ŚLĄSKU

WROCŁAW. Walka przeciw plądze „kupoów”, najeżdżających Dolny Śląsk w poszukiwaniu okazji do taniego kupna, prowadzona jest z całą bezwzględnością. Milicja Obywatelska przeprowadza systematyczną kontrolę na dworcach wyjazdowych i odstawia winnych przekroczenia zakazu wywozu z terenu Dolnego Śląska do Delegatury Komisji Specjalnej.

ANKIETA

dla Miłośników Teatru

Nagrody: bezpłatne bilety teatralne, fotografe z dedykacjami artystów, książki.

Celem upamiętnienia pierwszej rocznicy pracy Teatru Miejskiego w Lublinie, Redakcja „Gazety Lubelskiej” ogłasza ankietę.

Prosimy odpowiedzieć na następujące pytania:

1. JAKA SZTUKA, Z 14-TU DOTYCHCZAS GRANYCH W TEATRZE MIEJSKIM W LUBLINIE, NAJBARDZIEJ MI SIĘ PODOBAŁA?

2. KTO Z AKTORÓW LUB AKTÓRÓW PODOBA MI SIĘ NAJBARDZIEJ?

3. JAKĄ SZTUKĘ PRAGNĘ ZOBACZYĆ W BIEŻĄCYM SEZONIE?

Odpowiedzi na te pytania należy napisać na wyciętym z „Gazety Lubelskiej” kuponie i przesłać do Redakcji DO DNIA 31.III br.

Dla orientacji podajemy pełny skład zespołu artystów Teatru Miejskiego: Błońska Gustawa, Buyno Halina, Chmielewicz Maksymilian, Chmielewski Zygmunt,

Cybułska Stefania, Gorczyńska Maria, Górecka Maria, Jaraczówna Hanna, Klejer Józef, Kondrat Józef, Kowalezyk Edward, Lorenc Karolina, Ludosiówna Irena, Łoza Mieczysław, Luszczyński Leon, Macherska Janina, Malkiewicz Irena, Martini Janina, Ossowska Eleonora, Piehelski Jerzy, Różycki Antoni, Skrzydłowska Hilda, Sława Jerzy, Wacławski Wacław, Weglerówna Zofia (dokor.), Żeliska Anna.

Sztuki, które grane były w Teatrze Miejskim, wliczone są w artykule o rocznej pracy Teatru w „Gazecie Lubelskiej” z dn. 20 bm.

Redakcja w porozumieniu z Teatrem Miejskim przygotowała za udział w ankiecie

NAGRODY W POSTACI FOTOGRAFII Z DEDYKACJAMI ARTYSTÓW, BEZPŁATNYCH BILETÓW TEATRALNYCH ORAZ KSIĄŻEK.

Brawo Biała Podlaska!

(b.) Akcja propagandowa, przeprowadzona przez oficerów i żołnierzy garnizonów lubelskich wraz z władzami administracyjnymi w powiecie Biała Podlaska dała pomyślne wyniki, które wyrażają się w procentowym wzroście zdania świadków w całym powiecie. Cały szereg rolników Białej Podlaskiej zdał świadectwa ponad 100 proc. W związku z tym zasługuje na wyróżnienie praca w akcji propagandowej chor. Piecha Jerzego, podchor. Poredy Ludwika i Sitkowskiego Zygmunta. Przeprowadzono więcej, na których występowali oficerowie, żołnierze i przedstawiciele władz administracyjnych oraz zabierali głos poszczególni gospodarze. Oto nazwiska gospodarzy w Białej Podlaskiej, którzy w wyniku propagandy żołnierskiej zdali PONAD 100 PROC. ŚWIADCZEŃ: Białecki Edward, Brzeźniński Jan, Burda Anna, Czech Wanda, Derest Anna, Duda Cecylia, Deresz Feliks, Jastrzębska Irena, Janowski Paweł, Konieczko Aniela, Kreszczyńska Helena, Krasowski Władysław, Makarski Janina, Radzikowski Waldemar, Szućki Władysław, Wysokoński Józef, Zacharewicz Feliks, Radzikowska Konst., Rackowska Maria, Prokopit Józef, Niewińczany Antoni, Kierczuk Marian.

Odpowiedź na ankietę miłośników teatru.

Pytanie 1. _____

„ 2. _____

„ 3. _____



Kalendarzyk

Dzisiaj: Benedykta op.
Jutro: Pawła bp. Kat.

WAZNIEJSZE TELEFONY

- Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. 23-83

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO: „Ziemia nieludzka” w rocznicę otwarcia teatru. W środę dn. 20.III.46 r. przypada pierwsza rocznica istnienia teatru pod dyr. A. Różyckiego. W dniu tym zostanie odegrana świetlna sztuka Fr. de Curela „Ziemia nieludzka” w przekładzie Karola Frycza oraz w opracowaniu tekstu i reżyserii dyr. Karola Borowskiego.

„PRZYGDY CIAPUSIA” W czwartek dn. 21 marca o godzinie 15.30 powtórzenie przemilanej bajki pióra Ireny Ladosłówny p. t. „Przygody Ciapusia”.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA” wyświetla film p. t. „Dwoje z tumanu”. Nadprogram: Aktualności polskiej kroniki filmowej. Początek seansów: godz. 14.16.18.

KINO „APOLLO” wyświetla film p. t. „Grzesznicy bez winy”. Początek seansów: 13.30, 16.30, 18.30.

KINO „BALTYK” wyświetla film p. t. „Pani Walewska”. Nadprogram: Aktualności polskiej Kroniki Filmowej. Początek seans. o godz. 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30.

W królestwie dzieciennym
Lubelskie przedszkole Stowarzyszenia „Promień”

Napewno każdy z nas zna niewielki, jasny domek przy ul. Pierackiego 8, stojący w ogródku. Codziennie rano dają w tym kierunku mamy, lub ojcowie, prowadzący za rękę swe małe pociechy. Ten jasny budynek — to lubelskie przedszkole Stowarzyszenia „Promień”.

„Powstało ono z inicjatywy prywatnej, lecz obecnie miasto przychodzi do przedszkola z pomocą, przydzielając przydziały żywnościowe i mleko dla dzieci. W przedszkolu przebywają dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Dzieci podzielone są na dwie grupy: starsze i młodsze. Rodzice przegradają je o godz. 8-ej rano, a zabierają ok. godziny 15-ej.”

Program radiowy

- 5.57 Transmisja z Warszawy. 8.53 Wiadomości lubelskie. 9.03 Muzyka z płyt. 9.05 Progr. aud. lok. na dzień bieżący. 9.07 Muzyka z płyt. 9.15 Przerwa. 11.30 Skrzynka Samopomocy Chłopskiej. 11.40 Komunikaty i ogłoszenia. 11.45 Muzyka taneczna z płyt. 11.57 Transmisja z Warszawy. 14.40 Przerwa. 15.00 Wiadomości lubelskie 15.05 „Wiosenne migawki lubelskie” — reportaż Jądwigi Deręgowskiej. 15.15 Kącik sportowy. 15.25 Fragment „W pustyni i w puszczy” — Henryka Sienkiewicza, czyta Janina Martini, art. Teatru Miejskiego w Lublinie. 15.40 Neapolitańskie pieśni w wyk. E. Caruso. 16.00 Transmisja z Warszawy. 21.00 Audycja literacko muzyczna p. t. „W piąwszy dzień wiosny”. 22.00 Transmisja z Warszawy.

„A czy jest jakaś opłata w przedszkolu?” — pytamy wychowawczyni. „Zasadniczej stawki nie ma. Każdy płaci tyle ile może. Sporo dzieci nie daje, bo rodzice nie są w stanie uiścić bodaj najniższej opłaty.” „A z jakich warstw społeczeństwa rekrutują się wychowankowie szkoły?” „Są to dzieci przeważnie ludzi pracujących. Matka lub ojciec, idąc rano do zajęcia — zostawia dziecko w przedszkolu, wracając z pracy — zabiera je. W przedszkolu dzieci dostają obiad, prócz tego zjadają drugie śniadanie, przyniesione z domu. Zwiędzamy teraz lokal przedszkola. Pierwsza salka — to jadalnia. Niziutkie krzeselka i stoliczki, na ścianach barwne obrazki. W drugim pokoju, prawie pustym, są tylko kilka małych ławek stoi pod ścianą, znajdują się dwa duże kosze z zabawkami, czarne tabliczki do rysowania, pudełko z małymi patyczkami, klocki i szereg innych drobiazgów, radujących małe serduszka dzieci. A cóż robią dzieci przez cały dzień? Czy mają jakiś określony plan zajęć? — pytamy dalej naszej przewodniczki. „Młodszym dzieciom, tym od 3 do 4 i pół lat zostawiamy dużo swobody, poprosi się bawią. Budują z przejęciem jakieś nadzwyczajne budowle z klocków, rysują domki na tabliczkach, robią wycinanki i gimnastykują się. Starsze dzieci mają podobny program, tylko uczą się rzeczy nieco trudniejszych, jak np. zbiorowych gier, wiosną i latem podlewania kwiatów w ogródku itp. Ale najlepiej chodźmy do ogródka. W taki ciepły, pogodny dzień, jak dziś, nasi wychowankowie cały czas przebywają na świeżym powietrzu. Opuszczamy miły domek. Zbliżamy się do małej grupki dzieci, mocno zajętych pracami „ziemnymi”. Mały, może 5-cioletni pędrak z powagą rozbija kawałek cegły i gniecie na proszek. Obok jego sąsiadka w tym samym wieku zajęta jest identyczną

„pracą”. Co ty robisz Jasiu — pyta wychowawczyni. „Ja lubię pisać, żeby strzelać do Niemca” — odpowiada nie podnosząc głowy. „A ty Tereniu?” — „Ja lubię kakao. Mamusia ugotuje mi na śniadanie”. Odrzuca widąc rozbieżność zainteresowań chłopców i dziewczynek. Chłopcy, to mali żołnierze, na zabawy których wojna wywarła ogromny wpływ. A oto nowy obrazek: kilku chłopców pilnie pracuje w kąciku koło ogrodzenia. Zbliżamy się do nich. Acha, to pewnie będzie forteca — pytamy młodych budowniczych. Lekkocważące spojrzenie spod opadających na oczy jasnych kosmyków. „To nie forteca, to będzie okop, mulujemy, żeby było mocniej”. A poco wam ta kupa kamieni — dowiadujemy się dalej. „E, pani to się nie nie zna. To nie kamienie, a naboje” — mówi z przekonaniem 6-cio letni Tadzio. „Ale dlaczego nie bawicie się razem z dziewczynkami?” — pytamy Tadzia. „E, dziewczyny to nie dobie do worka”.

W przedszkolu dzieci się nie nudzą: uczą się żyć w gromadzie, uczą się czystości, uczą się kochać zwierzęta. Starsze dzieci mają pod swoją opieką psa, króliki i gołębie. W małym ogródku nie słychać płaczu, ale wesoły śmiech. Zbliża się godzina 15-ta, ogródek pustoszeje.

Problemy odbudowy

Oddział Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych w Lublinie organizuje odczyt: publiczny w niedzielę, dn. 24-go b. m. o godz. 12-ej, w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego (ul. Spokojna Nr. 4).

Odczyt p. t. „Problem materiałów budowlanych w odbudowie kraju”, wygłosi przybyły z Warszawy dyr. depart. Ministerstwa Odbudowy, inż. J. Nechay.

Po odczycie przewidziana jest dyskusja. (ac).

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

WYDZIAŁ Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza przetarg na roboty remontowe budynków państwowych: Narutowicza 10 — archiwum oraz garaże i magazyny Wydziału Odbudowy—Długosza 4. Słabe kosztorysy są do nabycia w kancelarii Wydziału Odbudowy — Lublin, Spokojna 4 p. 76. Termin składania ofert upływa dnia 25.3.1946 r. o godzinie 13-ej, po czym nastąpi otwarcie ofert. Obecność oferentów dopuszczona.

Naczelnik Wydziału Odbudowy 1215 Inż. Gozdek.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

KURSY KROJU A. PAWŁOWSKIEGO w Lublinie, Na najbliższy kurs kroju przyjmujemy zapisy i udziela informacji. Kancelaria Cechu Krawców, Złota 2, II p. od 9 do 15-ej codziennie. 1222

ANGIELSKIEGO udziela indywidualnie, zbiorowo rutynowany pedagog. Metoda oxfordzka, gwarancja. Wieniawska 6-6. 1251

PRACA

BUCHALTER — bilansista wykonuje prace: organizowanie księgowości, sporządzanie bilansów i sprawozdań, ocena rentowności i zyskowności przedsiębiorstw, doradztwo w zakresie sanowania przedsiębiorstw, rewizja i kontrola bilansów, sporządzanie zeznań podatkowych. Zgłoszenia Lublin — ul. Dolna Panny Marii 19 m. 1 w godzinach 16-18. 1284

POTRZEBNY wykwalifikowany kreślarz, i maszynista. Zgłaszać się D.O.W. Lublin, Plac Litewski 3, pokój 7. 1255

HANDLOWE

„RYBAK” — sieci — drygawice — bawełna — haczyki — buty gumowe — Gdynia, świętojańska 47. 1126

WYKONUJE instalacje elektryczne. Materiały na linie napowietrzne i inne na składzie. 1-go Maja 21/8. 1090

PLACE, domy, sprzedaje Biuro Miernicze-go Przystępskiego Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie Przedmieście 59. 1169

DO SPRZEDANIA odlewnia metali w Lublinie. Rusałka 4. Z powodu wyjazdu. 1232

SPRZEDAM tanio belki żelazne i cegły z rozbiórki. Windomość ul. Wesoła 7a, tel. 32-38. 1225

RAMIĘ do wyświetlania planów o wymiarach około 60x90 cm. kupi Regionalny Urząd Planowania Przestrzennego w Lublinie. Wiadomość: Krakowskie Przedmieście 55 pok. 202, II piętro tel. 10-46. 1240

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, plany, Mierniczy Przystępski Bogdan Białkowski, Lublin Sądowa 4. 1181

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda” Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 924

SPRZEDAM MAGIEL w dobrym stanie, z urządzeniem. Czechów 258 gm. Konopnica. 1232

MASZYNĘ Singera kamaszniczo - krawiecką sprzedam. Furmańska Nr. 10 m. 5. 1256

25 LAT ISTNIENIA. Srebrny medal Wystawy Przemysłu Lubelszczyzny, rok 1945. Komunikuję Sz. PP. Odbiorcom o uruchomieniu sklepu fabrycznego sprzedaży cukrów, biszkoptów, pierników, wafli i czekolady w Lublinie przy ul. „Święto-Duskiej” 22, tel. 14-67. Polecam się nadal 1203. L. Wojciechowski.

ZARZĄD Zrzeszenia Producentów Wód Gazowych i Lemoniada, woj. lubelskiego, podaje do wiadomości, że z dniem 20-go marca b. r. ceny napoi gazowanych będą następujące: lemoniada 0,33 zł. 4.—, lemoniada 0,7 zł. 8.—, woda sodowa 0,33 zł. 3.—, woda sodowa 0,7 zł. 6.—, Vichy w cenie lemoniady, woda gorzka zł. 10.—. Ceny te obowiązują loco fabryka bez dostawy do odbiorców. Lublin, dnia 19 marca 1946 r. 1248

ZGUBY

DNIA 18 stycznia zgubiłem poświadczenie rejestracyjne, wydane przez RKU Biła Podlaska, Michałuk Jan z Białej. 1261

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody osobiste: książeczki wojskowe Nr. 386898, oraz 2 karty rejestracyjne, wydane przez RKU Lublin — powiat na nazwisko Różańskiego Józefa, zamieszkałego Cegielnia Helenów gm. Konopnica. 1260

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty (kennkartę), wydany przez Zarząd miasta Lublina na nazwisko Garbatego Jana, zamieszkałego Wyszyńskiego 3. 1259

UNIEWAŻNIAM skradzione karty zamienne Nr. 5989 do 5994 oraz żywnościowe III kat. Nr. 1752 i II kat. Nr. 864 do 866, wydane przez Zarząd Miasta Lublina na nazwisko Obara Heleny, zamieszkałej ul. Łęczyńska 93 d. 1258

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód tożsamości konia Nr. 15, wydany przez gminę Konopnica, na nazwisko Żydkę Wawrzyńca, syna Aleksandra z Radawca Dużego. 1253

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, (kennkartę), wydany przez Zarząd gminy Brzeziny pow. Lublin na nazwisko Skowronek Janiny, zamieszkałej w Milejowie. 1252

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty (kennkartę), wydany przez Zarząd gminy Cielęjów pow. Puławy na nazwisko Wójcika Mieczysława, zamieszkałego w Lesie Stockim 1250

UNIEWAŻNIAM wydaną przez gminę Wawolnica kennkartę Aleksandra Karkuty, syna Marcina, zamieszkałego Drzewce, pow. Puławy. 1247

RÓŻNE

W DNIU 21.III b. r. o godzinie 17-ej w lokalu stołówki W/tu Elektrotechnicznego ul. 1-go Maja 53 odbędzie się zebranie Członków KKS „Sygnal”. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków obowiązkowa. Zarząd. 1202

WALNE ZEBRANIE

Członków Spółdzielni Przerobu i Zbytu Drewna „DREWNOC” w Lublinie, odbędzie się w lokalu przy ul. Przechodniej Nr. 2 m. 6 w dniu 31 marca 1946 roku o godzinie 10, a w drugim terminie o godz. 11 i zapadłe na zebraniu uchwały będą prawomocne. Porządek obrad: 1) zagajenie, 2) odczytanie protokołu, 3) sprawozdanie zarządu, 4) sprawozdanie Rady Nadzorczej, 5) zatwierdzenie sprawozdań, 6) podział zysków, 7) sprawa dalszego prowadzenia Spółdzielni, 8) wybory władz Spółdzielni, 9) sprawy bieżące i 10) wolne wnioski. Zarząd. 1265

ZAWIADOMIENIE O PRZETARGU

Zarząd gminy w Krzczonowie powiatu lubelskiego ogłasza przetarg na dokończenie budynku szkolnego w Krzczonowie. Otwarcie ofert odbędzie się w Zarządzie Gminnym w Krzczonowie, dnia 15 kwietnia 1946 r. o godzinie 12-tej w południe. Do wykonania są następujące roboty:

- 1) Wykonanie sklepień „Kleina” grubość 1/2 cegły na belkach już murowanych mtr. 2. 1007.
2) Wykonanie ścianek działowych grubości 1/2 cegły na zaprawie wapienno-cementowej mtr. 2. 65.
3) Wymurowanie fundamentów pod piec mtr. 3. 10.40.
4) Wymurowanie fundamentów pod schodki wejściowe mtr. 3.6.
5) Wymurowanie słupków pod legary podłogowe 0,27x0,27 na wysokości 4-ch rzędów, szt. 593.
6) Wyprawienie ścian i sufitów mtr.2929.
7) Wykonanie schodów mozaikowych w klatce schodowej i przy wejściach mtr. bież. 90.
8) Wykonanie pedestów mozaikowych mtr. 2. 14.
9) Ułożenie podłóg z desek na legarach wraz z posmarowaniem karboliną legarów i desek od spodu mtr. 2—994.
10) Wykonanie otworów okiennych wraz z okuciem o wymiarach 170x200 szt. 50.
11) Wykonanie otworów drzwiowych wraz z okuciem o wymiarach 1x220, szt. 20.
12) Oszklenie otworów okiennych mtr. 2-250.
13) Pomalowanie otworów drzwiowych farbą olejną c wym. 1,00x2,20 szt. 20.
14) Pomalowanie otworów okiennych farbą olejną 1,70 x 2,00 szt. 50.
15) Pobiełnienie ścian i sufitów mtr. 2—2929.
16) Wykonanie balustrady w klatce schodowej mtr. bież. 16.

Powyższe roboty, tak murarskie, jak i stolarskie należy rozumieć, że ich wykonanie ma być z materiałów przedsiębiorcy murarskiego i stolarskiego. Słabe kosztorysy, warunki składania ofert i wszelkie informacje można otrzymać w biurze Zarządu Gminnego w Krzczonowie — lub telefonicznie, telefon Nr. 2.

Wadium w wysokości 1% od sumy oferowanej należy wpłacić przed przetargiem do Kasy Zarządu Gminnego. Gmina zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu zainteresowanym.

Zarząd Gminy. 1249

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60, Organizacyjny 36-38, Kolportaż 35-85. Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety” 24. 4) Kiosk — Bychawska 67.

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60, Organizacyjny 36-38, Kolportaż 35-85. Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety” 24. 4) Kiosk — Bychawska 67.

Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów i Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów i Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.